

PROTOKÓŁ NR XI/2022
z obrad XI Sesji Nadzwyczajnej Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój,
która odbyła się w dniu 21 lipca 2022r. w godz. 16:00 – 18:20,
w sali 129 A Urzędu Miasta Jastrzębie-Zdrój.

Ad .1.

Otwarcie XI Sesji Nadzwyczajnej Rady Miasta, stwierdzenie prawomocności obrad.

Otwarcia XI Sesji Nadzwyczajnej Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój dokonał Przewodniczący Rady Miasta – Piotr Szereda, który powitał zebranych. Na podstawie listy obecności, stwierdził prawomocność obrad.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Zgodnie z zapisami ustawy, porządek obrad Sesji wraz z projektami uchwał otrzymali wszyscy radni.

Porządek obrad stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Ad .2.

Wybór Komisji uchwał i wniosków.

Alina Chojecka – Radna Rady Miasta
- W imieniu Klubu Radnych Koalicja Samorządowa zgłaszam do pracy Radnego Jarosława Potęgę - wyraził zgodę.

Tadeusz Sławik – Radny Rady Miasta
- W imieniu Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość zgłaszam do pracy Radną Angelikę Garus-Kopertowską- wyraziła zgodę.

Głosowanie radnych: za – 17, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

Piotr Szereda - Przewodniczący Rady Miasta
Stwierdzam, że skład Komisji uchwał i wniosków został przyjęty jednogłośnie.

Karta z wynikami głosowania imiennego stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Ad.3

Informacja Prezydenta Miasta o stanie spółek mienia komunalnego:

A)JTBS „Daszek” w kontekście opóźnienia w przekazaniu lokali mieszkalnych w budowanym budynku przy ul. Witczaka.

Piotr Szereda
- Proszę Pana Prezydenta o zabranie głosu.

Roman Foksowicz

- Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o JTBS „Daszek” w kontekście opóźnienia przekazania lokali mieszkalnych w budowanym budynku przy ul. Witczaka to z takimi problemami borykają się inwestycje w całej Polsce. Pandemia, wojna na Ukrainie jak również podwyżka cen jaka nastąpiła od jesieni ubiegłego roku materiałów budowlanych, energii elektrycznej, gazu spowodowały braki na rynku a także problemy z pracownikami. Radzimy sobie z tym problemem a zdarzają się inwestycje w Polsce gdzie firmy schodzą z terenu budowy. Na szczęście u nas tego problemu nie ma. Inwestycja budowy mieszkań TBS „Daszek” się opóźnia, ale będzie zakończona z nieznacznym opóźnieniem. Proszę Panie Prezesie o zabranie głosu.

Ernest Famulski – JTBS “Daszek”

- Panie Przewodniczący, Wiceprezydenci, Szanowni Państwo Radni, zgromadzeni gości. Na początku przedstawię Państwu jak wygląda stan zaawansowania robót związanych z budową budynku wielorodzinnego przy ul. Witczaka. Stan realizacji robót wynosi obecnie ponad 70%. Jeżeli chodzi o część zewnętrzną budynku to w tej chwili trwają prace związane z wykonaniem docieplenia budynku i elewacji budynku. W tej chwili tynk kolorowy jest kładziony. Ściana frontowa i ściana boczna są wykonane w całości. Zaawansowanie prac na zewnątrz nie przekłada się proporcjonalnie na to co się dzieje wewnątrz. Jeżeli chodzi o instalację elektryczną, sanitarną to mamy praktycznie już ją wykonaną. W zakresie instalacji sanitarnej mamy w mieszkaniach zamontowane kaloryfery, piece dwufunkcyjne. Pozostało wykonać montaż kabin prysznicowych, umywalki, domofony. Będzie przesunięcie z uwagi na to, że kończone są tynki i wylewki w budynku. W garażu podziemnym na dzień dzisiejszy została nam do wykonania wylewka przemysłowa. Instalacja elektryczna, wentylacja jest wykonana. Podwykonawcy udostępniają fronty robót, na poszczególnych segmentach realizują określone prace. Malowanie ścian i sufitów jest na bieżąco wykonywane w całym budynku. Pomimo różnych zawirowań przez ostatni okres czasu firma nie schodzi z budowy. Jeżeli chodzi o opóźnienia w realizacji inwestycji rozróżniamy 3 podstawowe powody: pierwszy powód to opóźnienia w dostawie materiałów budowlanych. Powody są 3: Covid, który w ubiegłym roku bardzo mocno skomplikował sytuację jeżeli chodzi o produkcję materiałów budowlanych, wojna w Ukrainie. Podam dwa przykłady – „Cersanit”, który będzie dostawcą białego montażu miał swoje zakłady produkcyjne w Ukrainie. Z Ukrainy dostarczana jest glina, która jest jednym z elementów ceramiki. Drugi przykład to piece. Większość podzespołów do naszych pieców jest czy było produkowanych w Ukrainie. Nasz podwykonawca piece zabezpieczył sobie wcześniej (4 miesiące temu). Jeżeli chodzi o generalnego wykonawcę to nie jest to mała firma. Realizuje kilkadziesiąt inwestycji w całym kraju. Pomimo, że firma starała się zabezpieczyć na wypadek wystąpienia wszelkich niespodziewanych okoliczności, składali zamówienia, ale mieli problem z ich realizacją. Podam kilka przykładów – wełna szklana zamówienie zostało złożone w grudniu realizacja była w połowie marca, styropian zamówienie w październiku realizacja w połowie stycznia, dachówki zamówienie w październiku realizacja 20 grudnia. Opóźnienia wpływają na terminowość związaną z realizacją całej inwestycji. Na płytki ceramiczne czekaliśmy 60 dni, panele podłogowe otrzymaliśmy 30 czerwca a zamówienie było złożone 5 kwietnia. Druga grupa powodów to czasowe wstrzymanie prac z przyczyn niezależnych od generalnego wykonawcy-niekorzystne warunki atmosferyczne i warunki geologiczne. Jeżeli chodzi o warunki geologiczne to okazało się, że w trakcie prac związanych ze wznoszeniem fundamentów firma na wszelki wypadek wykonała kontrolne

odwiarty w celu określenia granicy plastyczności gruntu i okazało się że stopień plastyczności nie wyszedł i nastąpiła konieczność wymiany tego gruntu. Ostatnia grupa problemów to problemy, które miał generalny wykonawca ze swoimi podwykonawcami. Problemy wynikają z sytuacji ekonomicznej czy też sytuacji finansowej poszczególnych podwykonawców, którzy się borykają przede wszystkim ze wzrostem inflacji, która wpływa na konieczność wzrostu wynagrodzeń pracowników, wzrostem obciążeń publiczno-prawnych, kosztów prowadzenia działalności ogólnie. Nasz generalny wykonawca niejednokrotnie spotykał się z taką sytuacją, że podwykonawcy kierowali do niego wnioski o zwiększenie wynagrodzenia. W pewnych zakresach wykonawca mógł pozwolić sobie na wzrosty wynagrodzenia, ale nie zawsze się to udawało. Do tego dochodzą braki kadrowe. Podam Państwu jeden przykład – firma, która była wykonawcą w zakresie elewacji z dnia na dzień zeszła z placu budowy. W ciągu jednego dnia zwolniło się 18 pracowników. Wstrzymanie prac na elewacji spowodowało wstrzymanie wszystkich prac na budowie. Na dzień dzisiejszy jest całkowicie nowy podwykonawca. Z powodów finansowych budowę opuściło 4 podwykonawców. Wykonawca zobowiązał się wykonać inwestycję do 18 września 2022 r. o ile nie wynikną nieprzewidziane problemy. Jeżeli chodzi o przyszłych najemców to dla nich też jest to trudna sytuacja. Staramy się wyjaśniać najemcom zaistniałą sytuację informując o przewidywanym terminie zakończenia prac budowlanych. 5 lipca przekazaliśmy najemcom szczegółowy biuletyn informacyjny o przyczynach opóźnień, planowanych pracach, terminie oddania inwestycji. Być może ktoś mógłby zarzucić TBS-owi, że nie jesteśmy dość zaangażowani w inwestycję bo takie głosy słyszeliśmy. Chciałbym powiedzieć, że jesteśmy jednym z niewielu inwestorów, który bardzo aktywnie podchodzi do procesu budowlanego. Staramy się wspierać generalnego wykonawcę, pomagamy w pozyskiwaniu podwykonawców. Staramy się udzielać wsparcia technicznego. Spotykamy się co tydzień i na bieżąco planujemy prace na kolejne tygodnie. Rozeznałem temat w zakresie innych TBS-ów, które prowadzą budowę budynków wielorodzinnych i na dzień dzisiejszy jest ok 50%-są dokładnie takie same problemy jak u nas. Dziękuję.

Piotr Szereda

- Dziękuję. Czy wzrosły koszty dla naszych najemców?

Ernest Famulski

- Mówimy o partycypacji. Jesteśmy umówieni z naszymi najemcami, że kwota partycypacji nie ulegnie wzrostowi. W zakresie potencjalnych wzrostów wynagrodzenia dla generalnego wykonawcy taki temat jest omawiany i w projekcji źródeł finansowania inwestycji przyjęliśmy pewną rezerwę do 5%.

Piotr Szereda

- Wiemy o opóźnieniach robót, większość wykonawców się na to skarży jak również inwestorów. W umowach inwestorskich jest zawarta klauzula jeżeli chodzi o kary umowne za niedokonanie w terminie usług. Jest to później negocjowane. Czy było coś takiego robione?

Ernest Famulski

- Specyfikacje istotnych warunków zamówienia mogą przybierać różne formy. Jeżeli chodzi o zmianę treści umowy to w tym przypadku jest pewien katalog czynników, które mogą uprawniać generalnego wykonawcę do złożenia wniosku o wydłużenie terminu realizacji.

Piotr Szereda

- Proszę Radny Szymon Klimczak.

Szymon Klimczak

- Panowie Prezydenci, Panie Prezesie, Wysoka Rado, Szanowni Państwo myślę, że dobrze się stało, że dziś rozmawiamy na temat inwestycji. Bardzo duże emocje towarzyszą przy budowie. Jako wnioskodawcy czujemy pewien spokój jak zostało to publicznie przedstawione. Faktycznie czynników przez które budowa się opóźniła jest całkiem sporo. Dobrze się stało, że informacja w postaci kroniki budowy trafiła do przyszłych najemców. Wiele rodzin z niecierpliwością i dalszymi planami życiowymi czeka na oddanie budynku. Dziękuję za deklarację z przewidywanym terminem zakończenia prac. Mam nadzieję, że termin się nie zmieni. Dziękuję.

B) JZWiK S.A. w kontekście decyzji miasta jako właściciela spółki skutkujących pozbawienia pracowników Zakładu swoich przedstawicieli w nowo wybranym składzie Rady Nadzorczej.

Piotr Szereda

- Proszę Pana Prezydenta o zabranie głosu.

Roman Foksowicz

- Szanowni Państwo kolejny punkt dotyczy decyzji miasta jako właściciela spółki skutkujących pozbawienia pracowników Zakładu swoich przedstawicieli w nowo wybranym składzie Rady Nadzorczej. Historia jest taka, że kończyła się kadencja obecnej rady nadzorczej i zarządu. W kontekście zakończenia kadencji zarząd zaczął sprawdzać akty prawne na których opiera się działalność JZWiK. W trakcie tej analizy okazało się, że nie do końca w świetle obecnych przepisów spółka spełnia kryterium, które dawało możliwość uczestniczenia pracowników w pracach rady nadzorczej - kryterium komunalizacji. W trakcie badania tego problemu okazało się, że spółka nie była komunalizowana tylko powstała w inny sposób, który w świetle przepisów uniemożliwia pracownikom swoją delegację w Radzie Nadzorczej. Mając wątpliwości co do tego faktu postanowiliśmy wystąpić do biura analiz sejmowych za pośrednictwem Posła Krzysztofa Gadowskiego i poprosić o to, aby biuro przeprowadziło analizę prawną i dało odpowiedź jasną czy jest możliwość, aby pracownicy w spółce mieli przedstawicieli w Radzie Nadzorczej czy nie. Czy spółka została przekształcona w wyniku komunalizacji czy powstała w inny sposób. Odczytam pismo jakie opisywało zagadnienie oraz tezy wynikające z tego pisma. Przypomnę, że chodzi o to czy można powołać pracowników JZWiK do Rady Nadzorczej.

Wiceprezydent Roman Foksowicz odczytał pismo skierowane do Biura Analiz Sejmowych oraz analizę prawną Biura Analiz Sądowych.

Pismo oraz analiza stanowią załączniki nr 4-5 do niniejszego protokołu.

Roman Foksowicz

- Każdy Poseł ma prawo zwrócić się o darmową opinię do biura analiz sejmowych. Skorzystaliśmy z tego, aby uzyskać taką opinię. Reasumując w wyniku tej analizy i wcześniejszych wątpliwości potwierdziły się wątpliwości co do formy przekształcenia JZWiK i możliwości uczestniczenia pracowników w Radach Nadzorczych. W świetle obecnych przepisów jako „że spółka nie była przekształcona i komunalizowana” pracownicy nie mogą uczestniczyć w pracach

rady nadzorczej. W ten sposób naprawiliśmy błąd prawny, który funkcjonował i z tego powodu został zmieniony Statut i ilość członków Rady Nadzorczej z 10 do 7 i nie powołano członków spośród pracowników. W tej chwili mogę przeprosić pracowników za zaistniałą sytuację. Cała procedura wszczęta wyboru pracowników rozpoczęła się przed tym za nim dokonano analizy i pojawiły się te wątpliwości. Cały wybór potencjalnych kandydatów do Rady Nadzorczej nastąpił przed wszelkimi opiniami prawnymi i zostało to tak przeprowadzone, że wybory się odbyły natomiast nie mamy możliwości powołania członków Rady Nadzorczej z pośród pracowników. Proszę Panią Dyrektora Buczkowską o przedstawienie innych informacji.

Elżbieta Buczkowska – JZWiK

- Witam Państwa. Jestem w dość trudnej sytuacji bo z jednej strony muszę wypowiadać się jako członek zarządu z drugiej strony jestem duchem z pracownikami z którymi współpracuję od 1996 roku. Sytuacja jest dosyć trudna. Wracając do wypowiedzi Pana Prezydenta chciałabym wrócić do kwestii wyborów. Kadencja Rady Nadzorczej to kadencja 3 letnia, która kończy się zatwierdzeniem sprawozdania finansowego za pełen rok kalendarzowy pełnienia funkcji. Kadencja, która rozpoczęła się w 2018 rok kończy się 24 czerwca bieżącego roku. Żeby można było wybrać przedstawicieli do Rady Nadzorczej wybory muszą zostać ogłoszone odpowiednio wcześniej z terminami przewidzianymi na ewentualne wybory uzupełniające. Zarządzenie o przeprowadzeniu wyborów zostało wydane 4 kwietnia 2022 r. Termin wyborów został ustalony na 19 kwietnia 2022 roku. Rada Nadzorcza od swojego posiedzenia marcowego rozpoczęła pracę nad dostosowaniem Statutu i regulaminu Rady Nadzorczej do zmian prawnych oraz do sytuacji, która miała miejsce za czasów pandemii – pracy zdalnej. Najpierw były zmiany kosmetyczne, które pozwalały na zastępstwo Przewodniczącego przez inną osobę, która w siedzibie spółki nie będzie pracowała zdalnie, w prowadzeniu Rady Nadzorczej. W kwietniu pojawiły się duże zmiany kodeksu spółek handlowych, które miały wejść w życie w październiku 2022 roku. Zmiany bardzo poszerzały uprawnienia Rady Nadzorczej. W związku z tym wymagały zmian w Statucie spółki. Jesteśmy spółką akcyjną w związku z tym wszystkie zmiany w Statucie czy regulaminie muszą zostać uchwalone przez walne zgromadzenie akcjonariuszy. Rada Nadzorcza wraz z akcjonariuszami zastanawiali się czy będzie drugie walne zgromadzenie czy zaczniemy pracę i zdążymy wprowadzić je wraz z zatwierdzeniem bilansu. W związku z tym od kwietnia Rada Nadzorcza zajmowała się tymi zmianami w szerszym zakresie. Zmiany wymagały analizy ustaw, które są dla spółki wiążące - ustawa o gospodarce komunalnej oraz ustawa o zarządzaniu mieniem państwowym. Dlaczego ta ustawa? Z tego względu, że po wejściu w 2016 roku w życie tej ustawy określiła szereg wymogów, które muszą spełnić kandydaci do Rady Nadzorczej nie tylko w spółkach skarbu państwa ale również w spółkach skarbu gminy. W związku z powyższym z pewnych wymogów zostali zwolnieni jedynie pracownicy wybierani przez spółkę w myśl art. 18 ustawy o gospodarce komunalnej. Artykuł mówi o spółkach powstałych w wyniku przekształcenia. Na posiedzeniach Rady Nadzorczej zaczęto rozważać wszystkie przepisy. Wszelkie wątpliwości i proponowane zmiany przez poszczególnych członków są zbierane przez pracownika biura obsługi zarządu, który pełni obsługę Rady Nadzorczej i przekazywane prawnikom do zapoznania się z nimi i określenia w jaki sposób one wiążą spółkę. Przy analizie tych wszystkich przepisów powstały niejasności co do art. 18. Ustawa o gospodarce komunalnej powstała w 1996 roku. Spółka akcyjna działała 3 lata od czasu pojawienia się ustawy. Zakład budżetowy, który został stworzony przez miasto utworzono celem zaspokajania potrzeb związanych z

zaopatrzeniem mieszkańców w wodę. Jak Państwo wiecie działało rejonowe przedsiębiorstwo w Wodzisławiu-Śląskim. Był to okres gdzie następował bardzo wielki brak wody. Woda bardziej leciała ulicami niż rurami. Mieliśmy wielkie trudności z dostarczaniem wody do mieszkań. Ustawa o samorządzie terytorialnym pozwalała Gminom na przejęcie majątku wodociągowego leżącego na terytorium Gminy, Gmina Jastrzębie zwróciła się poprzez Wojewodę o przejęcie takiego majątku. Pomysłów na firmę było bardzo wiele. Były to pomysły takie, że np. Jastrzębie-Zdrój wstąpi do Międzygminnego Związku i Międzygminny Związek będzie pełnił funkcję przedsiębiorstwa komunalnego bądź pomysł stworzenia firmy z kapitałem zewnętrznym. W pewnym momencie poprzez dyskusje na poziomie Rady Miasta zdecydowano się na utworzenie zakładu budżetowego, który powstał w 1993 roku. W zapisach tego aktu określono okres działalności tego zakładu do 30 czerwca 1994 roku. Decyzje Wojewody co do podziału rejonowego przedsiębiorstwa były bardzo długo „torpedowane” przez rejonowe przedsiębiorstwo. Od decyzji rejonowe przedsiębiorstwo się odwoływało. Trudno było zdecydować co będzie dalej, kiedy majątek przez miasto zostanie przejęty. W związku z tym w sierpniu 1993 roku zdecydowano o stworzeniu spółki akcyjnej, która została zarejestrowana w grudniu 1993 roku. Rozpoczęła działalność 1 maja 1994 roku. Jak Państwo zauważycie przez dwa miesiące - maj i czerwiec w Jastrzębiu istniały dwie firmy wodociągowe – Zakład Budżetowy oraz Jastrzębski Zakład Wodociągów i Kanalizacji spółka akcyjna. Posiadamy dokumenty związane z rozpoczęciem działalności przez spółkę akcyjną. Mamy bilans otwarcia, sprawy związane z majątkiem. Spółka rozpoczęła działalność z kapitałem pieniężnym wprowadzonym przez miasto. Nie ma żadnych środków trwałych, należności, zobowiązań wynikających z podziału przedsiębiorstwa. Część pracowników mieszkająca na terenie Jastrzębie-Zdroju a zatrudniona wcześniej w Rejonowym Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji została zwolniona i na nowo przyjęta do spółki akcyjnej od 1 maja 1994 roku. To są dość trudne tematy wymagające analizy poszczególnych dokumentów. Nikt niczego nie chce robić przeciwko pracownikom. Pierwsza Rada Nadzorcza z udziałem pracowników została powołana w 1997 roku. Od momentu powołania Rady Nadzorczej, zarejestrowania spółki akcyjnej w 1993 roku nie było w Radzie Nadzorczej pracowników. Były to osoby wskazane z terenu miasta. Na przestrzeni lat Rad Nadzorczych było kilkanaście. Zarząd jest jednostką, która w hierarchii kodeksu spółek handlowych jest praktycznie na samym dole. Jest akcjonariusz, który stanowi prawo i reguluje je Statutem, Rada Nadzorcza, która pełni obowiązki kontrolne nad spółką i zarząd, który prowadzi na bieżąco działalność gospodarczą. Współpracowaliśmy z każdą powołaną Radą Nadzorczą. To nie jest nasz wymysł tylko nasz obowiązek. Przepisy ustawy o zarządzaniu mieniem państwowym art. 19 wśród wymogów stawianych co do kandydatów na członków Rady Nadzorczej poprzeczkę postawił bardzo wysoko. Oprócz wyższego wykształcenia są kwestie kwalifikacji, które uzyskuje się pewnymi tytułami. Jest egzamin, który pozwala na zasiadanie w Radzie Nadzorczej. Najtrudniejszym dla pracowników warunkiem do spełnienia jest to, że członek Rady Nadzorczej nie może pozostawać w stosunku pracy ze spółką. Pracownicy to też osoby, które w spółce kształciły się, zdobywały wykształcenie wyższe. Mamy zdolnych pracowników, którzy mogliby do egzaminu przystąpić. Zasady, że nie można pozostawać w stosunku pracy ze spółką żaden pracownik nie spełni.

Przewodniczący Rady Miasta – Piotr Szereda

- Kwalifikacje pracowników zostały przywrócone, pracownik nie musi spełniać tych wymogów. Obracamy się w obecnym obiegu prawnym.

Elżbieta Buczkowska - JZWiK

- Panie Przewodniczący nie musi spełniać tego wymogu pod warunkiem, że spółka wynika z przekształcenia przedsiębiorstwa komunalnego. Spółka nie wynika z tego przekształcenia to praktycznie akcjonariusz może powołać każdą osobę, która jego zdaniem może być przedstawicielem ale spośród osób spełniających te wymagania. Takie jest rozumowanie naszego zespołu prawnego jak również z wynikającej analizy prawnej.

Ad. 4

Wystąpienie zaproszonych gości.

Przedstawiciel JZWiK przedstawił informację dot. decyzji miasta jako właściciela spółki skutkującej pozbawienia pracowników Zakładu swoich przedstawicieli w nowo wybranym składzie Rady Nadzorczej.

Informacja stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Ad.5

Dyskusja

Roman Foksowicz

- W części chciałbym odnieść się do tematów poruszanych przez przedstawiciela pracowników związków zawodowych JZWiK. Nie ma żadnych uwag do pracowników. W żadnym słowie nie wyraziłem się w jakikolwiek sposób, że są jakieś uwagi do pracowników. Pracownicy pracują dobrze i jesteśmy z tego zadowoleni. Zostało wyjaśnione skąd się wzięła sytuacja zmierzająca do podjęcia takich kroków. Prawo nie zezwala nam na to, żeby powołać pracowników jako członków Rady Nadzorczej. Nie podejmiemy decyzji niezgodnej z prawem. Nie jestem w stanie odpowiedzieć na inne pytania, które Pan zadawał dot. płac, wycofania się zarządu z podwyżek. Na tej sali niejednokrotnie JZWiK był przez Radnych chwalony. Nie przygotowujemy spółki do sprzedaży. Jest to nasza spółka.

Elżbieta Buczkowska - JZWiK

- Nie do końca zgadzam się z wypowiedzią przedstawiciela związków zawodowych JZWiK. Jeśli chodzi o podwyżkę to podwyżka płac w spółce była. Wynosiła 5%. O terminach przesunięcia podwyżki rozmawialiśmy na posiedzeniach Rady Nadzorczej. Powodem przesunięcia podwyżki było bardzo długie procedowanie z Wodami Polskimi zmiany taryfy. Firma złożyła w lutym wniosek o skrócenie poprzedniej taryfy i wprowadzenie taryfy nowej. Skrócenie taryfy wynikało z powstałych warunków ekonomicznych. Procedowanie przez Wody Polskie zmiany taryfy zamiast 45 dni, które przewiduje ustawa z uwagi na okres pandemii trwało przez 9 miesięcy. W momencie otrzymania decyzji o zmianie taryfy wprowadziliśmy podwyżkę płac. To nie jest tak, że pracownicy nie otrzymują swoich wynagrodzeń. Pracownicy w pełni otrzymują wynagrodzenia, przysługujące premie, nagrody za rzetelną pracę. Jesteśmy bardzo dumni ze swoich pracowników. Patrząc na średnią jest bardzo dobrze. W okresie jesienno-zimowym i wiosennym od października do września pracownicy przez 3 kolejne lata otrzymywali doładowanie do karty płatniczej w kwocie 250 zł. Mamy świadomość, że pracownicy to koszty, ale nie patrzymy na pracowników pod tym kontem. Płace w naszym zakładzie na pewno przekraczają przeciętne wynagrodzenie w

gospodarce. Płace są kosztem firmy i nie możemy mówić, że są czymś bez znaczenia. Mamy fundusz świadczeń socjalnych, pracownicy otrzymują dofinansowania do wczasów pod gruszą, zapomogi. Firma nie działa w ten sposób, że na pracownikach oszczędza.

Przewodniczący Rady Miasta – Piotr Szereda

- Proszę o zabranie głosu byłego członka Rady Nadzorczej.

Wiceprzewodniczący Związku Zawodowego JZWiK

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo w poprzedniej kadencji byłem Wiceprzewodniczącym Rady Nadzorczej. Chciałem uzupełnić wypowiedź mojego kolegi. W JZWiK zdecydowana większość pracowników ma duży staż pracy. Mamy duże doświadczenie i nikt nie zna tego zakładu lepiej niż my. Prace nad zmianą w Statucie i regulaminie pracy Rady Nadzorczej były prowadzone od marca. W tym czasie ani razu nie został podjęty temat zasadności czy podejrzeń co do tego, że pracownicy JZWiK nie mogą mieć swoich przedstawicieli w Radzie Nadzorczej. W międzyczasie w kwietniu odbyły się wybory do Rady Nadzorczej. Walne zgromadzenie zwyczajne odbyło się 24 czerwca i po nim dowiedzieliśmy się, że nasi pracownicy zostali tego prawa pozbawieni. Dla nas była to bardzo przykra wiadomość. Jesteśmy bardzo rozżaleni. Nie wiem skąd taka nagła decyzja. W przeszłości zdarzały się sytuacje, że członkowie z ramienia miasta byli powoływani i odwoływani. Były to pojedyncze przypadki w czasie trwania kadencji Rady Nadzorczej. Czy nie można było z tym poczekać później aż się sytuacja wyjaśni do końca? Skąd ten pośpiech? Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta – Piotr Szereda

- Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos? Proszę Radny Tadeusz Sławik.

Tadeusz Sławik

- Panie Przewodniczący, jest jedna opinia prawna Biura Analiz Sejmowych. Czasami w tak ważnych sprawach sięga się po inną opinię prawną. Bywa tak, że opinie prawne są różne. Jakimi dokumentami Biuro Analiz Sądowych dysponowało? Działalbym bardzo ostrożnie. Czy dobrze jest się opierać na jednej opinii?

Przewodniczący Rady Miasta – Piotr Szereda

- Panowie Prezydenci, Szanowni Radni, Szanowni goście jedna opinia prawna wzrasta co najmniej do wyroku sądowego i to najwyższego. Decyzja zapadła. Wśród pracowników wzrosły emocje. Każdy z nas zawsze pochlebnie wypowiadał się o JZWiK. Jest to chluba naszego miasta. Starałem się przygotować do Sesji. Jest to trudny temat. Nie jestem prawnikiem. Pytałem prawników, którzy próbowali pomóc mi zrozumieć sytuację. Kalendarium podejmowania decyzji jest bardzo niewygodne dla głównego akcjonariusza czyli Pani Prezydent. Koniugacja czasowa bije na głowę wszystkie argumenty, które do tej pory były wypowiedziane. Czy to Pani Prezydent bądź Wiceprezydent lub Wydział Mienia napisał do Pana Posła Gadowskiego.

Roman Fokowicz

- Podpisałem pismo.

Przewodniczący Rady Miasta – Piotr Szereda

- Czyli Pan Wiceprezydent napisał do Posła Gadowskiego ale w imieniu Pani Prezydent. Opinia faktycznie jak na nasze warunki szybko dotarła. Mam przed sobą

inne opinie ale generalnie spór toczy się za lub przeciw (50% na 50%). Podobne sytuacje zdarzały się w kraju. W spółce skarbu państwa zebranie akcjonariuszy nie podjęło wyboru pracowników do Rady Nadzorczej którzy byli wybrani przez załogę. W sądach sprawy były wygrywane. Składnie wniosku do Sądu to jest kolejna procedura, która narazi stronę skarżącą na wydatki finansowe. Odnosząc się do odczytanej opinii prawnej Wiceprezydenta Foksowicza w której czytamy (M. Szydło, Komentarz GospKomU s. 510) – „Nie ma natomiast przeszkód, aby w umowie spółki zagwarantować pracownikom prawo do wybierania członków Rady Nadzorczej”. Oczywiście nie jest to wówczas prawo gwarantowane. Nie zgadzam się z polemiką, że nie mamy wyboru. Niestety mamy. Opinia nie była wiążąca zresztą autor podkreślił, że nie jest wiążąca dla Pani Prezydent. Może wziąć ją pod rozwagę. Podniesiono w pewnym sensie dla pracowników spółek komunalnych, skarbu państwa, samorządowych możliwość wejścia do Rady Nadzorczej przez zdanie egzaminu państwowego w Ministerstwie Skarbu Państwa. Egzamin bardzo ciężki. Ustawodawca w ostatnim okresie dopuścił możliwość zasiadania pracowników w Radzie Nadzorczej, którzy nie mają tych kwalifikacji. Jest kierunek taki, żeby pracownicy byli jednak uczestnikami organu nadzorującego spółkę i przedsiębiorstwo. Skąd się wzięli przedstawiciele w spółkach tych pracowników. Funkcjonowały rady pracownicze i one spełniały rolę kontrolną. Następnie ustawodawca zlikwidował rady pracownicze i dał możliwość nadzoru w swojej spółce pracownikom. W tej chwili Sejm zdecydował, że pracownik, który nie posiada dużych kwalifikacji mógł uczestniczyć w życiu spółki pod kątem nadzoru. Nie wiem co się wydarzyło żeby po 20 latach zrezygnować z doświadczenia pracowników. Utrudniono pracownikom funkcjonowanie w Radzie Nadzorczej. Słusznie ktoś zauważył, że jest możliwa zmiana. W akcie notarialnym i w uchwale w której podjęto zmianę zapisu dotyczącą przedstawicieli pracowników w Radzie Nadzorczej punkt jest ważny dopiero od 13 października tego roku ponieważ będzie zmiana kodeksu spółek handlowych. Nawet w proponowanej zmianie nie zabrania się uczestniczenia pracowników w Radzie Nadzorczej. Zawsze w takich sytuacjach spornych 50 na 50% jest ważna dobra wola a tu jej nie ma. Dziękuję.

Roman Foksowicz

- Szanowni Państwo cytowana przez Pana opinia a właściwie komentarz p. Szydło dotyczy spółek jednoosobowych, które były przekształcone. Nie ma możliwości zastosowania tego. Nasza sytuacja jest inna. Nasza spółka nie była przekształcona, skomunalizowana ani nie jest spółką jednoosobową w tej chwili. Zgodnie z art. 18 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej nie ma zastosowania zachowania przez pracowników prawa wyboru członków rady nadzorczej. Z tego powodu aby zachować daleko idącą ostrożność przy wadzie prawnej, która była dlatego nie powołaliśmy członków Rady Nadzorczej. Podjęto decyzje, aby nie brnąć dalej w błąd prawny i żeby uniknąć błędu prawnego. Ocena Pana Przewodniczącego co do tego kiedy zaczęły się prace nad przygotowaniem, sprawdzaniem dokumentacji to jest Pana ocena subiektywna. Zaczęło się wtedy kiedy był czas na przygotowanie całej dokumentacji dot. powołania nowych członków zarządu, nowej Rady Nadzorczej i sprawdzenia aktualnych aktów prawnych. To samo dotyczy opinii Biura Analiz Sejmowych. Nie było to ekspresowe tempo bo standardowy czas kiedy Biuro Analiz Sejmowych ma dać odpowiedź na zadanie pytanie to jest dwa tygodnie. Czekaliśmy troszkę dłużej na opinię. Dzień przed walnym zgromadzeniem otrzymaliśmy analizę prawną.

Piotr Szereda – Przewodniczący Rady Miasta

- Dlaczego w międzyczasie w funkcjonującej Radzie Nadzorczej nie zgłaszano takich problemów?

Roman Foksowicz

- Postanowiliśmy najpierw sprawdzić jak sytuacja wygląda i dopiero później podjąć kroki. To nie było utrudnianie działalności dla pracowników tylko była to działalność zgodna z prawem. Jeżeli pracownicy mają wolę i chęć uczestnictwa w Radach Nadzorczych nie widzę problemu, aby Pan Przewodniczący Rady Nadzorczej w newralgicznych punktach zapraszał pracowników, żeby mogli brać udział w posiedzeniach. W ten sposób będziecie Państwo mogli mieć wiedzę co się dzieje dalej w spółce. Dziękuję.

Piotr Szereda – Przewodniczący Rady Miasta

- Proszę Radny Szymon Klimczak.

Szymon Klimczak

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo temat niezwykle skomplikowany i szanuję chęć działania zgodnie z literą prawa. Nie mniej jednak sprawa nie dotyczy tylko płaszczyzny prawniczej. Rzeczywiście mówimy o bardzo długim czasie na podstawie której funkcjonowała spółka, Rada Nadzorcza. Bardzo dziwne jest, że po dwudziestu kilku latach nagle ktoś wpadł na tak głęboką refleksję prawną. Chciałbym zapytać kto i w jakich okolicznościach to się stało? Kto pierwszy przyszedł z tematem? Konstytucja jasno mówi, że Biuro Analiz Sejmowych nie jest źródłem prawa w Polsce. Rozmawiamy o różnych opiniach prawnych. Rozumiemy o co chodziło ustawodawcy z jednej strony dając możliwość uczestnictwa w posiedzeniach Rad Nadzorczych stronie społecznej, przedstawicielom pracowników a z drugiej strony rozumiemy, że jeśli powstało przedsiębiorstwo, które nie było w wyniku przekształcenia to udział nie jest kluczowy i niezbędny, ale trzeba zbadać czy jest możliwy. Oceniając JZWIK wielokrotnie powtarzamy, że liczy się dla nas jakość usług, cena usługi jak również oceniamy to co się dzieje w przedsiębiorstwie. Również dostrzegam głosy, które coraz częściej się pojawiają, że pracownicy oczekują jakiś kroków w kontekście poprawy wynagrodzeń tym bardziej, że chwalicie się Państwo często świetnymi wynikami. Proszę rozważyć aspekt powołania pracowników. Dla mnie ta sprawa nie jest zamknięta. Uważam, że nadzór pracowników nad działalnością spółki doprowadził do sytuacji w której znajdujemy się dzisiaj. Mówimy o sytuacji w której JZWIK funkcjonuje dobrze, ma swoje problemy jak każde przedsiębiorstwo, ale bilans jest dobry. Co mnie martwi i to pozostawiam ocenie wszystkim słuchającym dzisiejszą debatę - kontekst polityczny. Najpierw doszło do wyboru Rady Nadzorczej następnie doszło do wyborów w zakładowych organizacjach związkowych i tak się zbiegło, że osoby, które znalazły się prawie w Radzie Nadzorczej zostały liderami zakładowych organizacji związkowych. Jednocześnie przepraszam, ale Pana nazwisko mówi, że jest Pan mężem Pani przewodniczącej Związków Zawodowych w Urzędzie Miasta. Trochę mnie niepokoi, że majstrujemy przy przedsiębiorstwie, które jest dobre i jest „perłą w koronie”. Nie mamy tych spółek dużo więc dbajmy o to co mamy. Dziękuję.

Roman Foksowicz

- Szanowni Państwo Radny Klimczak odniósł się do źródeł prawa. Źródłem prawa jest również Konstytucja i Ustawa. Jeśli ustawa mówi, że czegoś nie wolno to nie

wolno. Nie ma tutaj naciągania, nadinterpretowania i omijania. Pan Poseł Gadowski nie sam z siebie wystąpił do Biura Analiz Sejmowych tylko wystąpiłem z prośbą o analizę. Była to najszybsza i najprostsza forma uzyskania analizy. Nie ma w tym nic zaskakującego. Następnym razem zwrócę się do innych Posłów jeżeli będę miał jakieś wątpliwości prawne. Czy opinia byłaby inna?

Piotr Szereda – Przewodniczący Rady Miasta

- Ile razy wystąpił Pan do Posła Grzegorza Matusiaka żeby skorzystać z Biura Analiz Sejmowych?

Roman Foksowicz

- Pierwszy raz wystąpiłem do Biura Analiz Sejmowych. Proszę też nie nadinterpretować pewnych faktów i doszukiwać się kontekstu politycznego. W przestrzeganiu przepisów nie ma żadnego kontekstu politycznego. Jest to postępowanie zgodnie z przepisami.

Piotr Szereda – Przewodniczący Rady Miasta

- Czyli nie korzystamy z biura radców prawnych w UM do których cały czas mam obiekcje?

Roman Foksowicz

- Korzystamy z biura radców prawnych. Wątpliwości dotyczyły tego samego jeżeli chodzi o JZWiK i aby potwierdzić lub zaprzeczyć tym wątpliwościom, które mieli prawnicy wystąpiliśmy do Biura Analiz Sejmowych żeby mieć drugą opinię.

Piotr Szereda – Przewodniczący Rady Miasta

- Czy możemy zapoznać się z opinią biura radców prawnych?

Roman Foksowicz

- Nie ma opinii tylko były pisemnie przygotowane informacje.

Piotr Szereda – Przewodniczący Rady Miasta

- Czyli nie ma pisemnej opinii. Proszę Pan Andrzej Matusiak.

Andrzej Matusiak

- Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo szkoda, że w takich sytuacjach gdzie są problemy pracownicze nie ma Pani Prezydent. Nie mamy jasnej sytuacji jak Pani Prezydent do tego tematu podchodzi. Proszę o przekazanie wszystkich dokumentów jakie daliście Państwo Panu Posłowi Gadowskiemu do sporządzenia opinii prawnej w sprawie JZWiK S.A. To jest zbyt ważna sprawa, żeby pewne tematy poruszyć. Nie wiemy co przekazano Posłowi Gadowskiemu. Czy Pan Poseł otrzymał wszystkie dokumenty? Uważam, że jeżeli załoga otrzymała informację, że będzie miała swoich przedstawicieli prawdopodobnie na tej podstawie się zwróciła. To, że Pan będzie zapraszać pracowników na Rady Nadzorcze to nie ma najmniejszego sensu. Zaproszenia będą na Rady Nadzorcze gdzie nie będą omawiane szczegółowe sprawy, które mogą być bardzo niekorzystne dla pracowników. Jeżeli byście Państwo powiedzieli pracownikom o zaistniałej sytuacji to mogliby podjąć inne kroki a tak byli zaskoczeni. W ten sposób traktujecie Państwo pracowników nie tylko w JZWiK ale również w UM. Dziękuję.

Piotr Szereda – Przewodniczący Rady Miasta

- Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Radna Alina Chojecka.

Alina Chojecka
- Proszę o 5 minut przerwy dla Klubu.

PRZERWA

17.55-18.00

Ad.6

Podjęcie uchwały

Podjęcie uchwały ws. zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój przeprowadzenia kontroli w JZWiK S.A. w zakresie decyzji miasto jako właściciela spółki skutkujących pozbawienia pracowników Zakładu swoich przedstawicieli w nowo wybranym składzie Rady Nadzorczej.

Piotr Szereda – Przewodniczący Rady Miasta
- Szanowni Państwo w §1 projektu uchwały wkradł się błąd – „Zleca się Komisji Rewizyjnej Rady Miasta w Jastrzębiu-Zdroju brakuje słowa „kontrolę”. Proszę o uwzględnienie poprawki. Wnioskodawcy również proszą o wykreślenie w podstawie prawnej §57 do słowa „oraz”.

Angelika Garus-Kopertowska - Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków przedstawiła projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia kontroli w JZWiK S.A. w zakresie decyzji miasto jako właściciela spółki skutkujących pozbawienia pracowników Zakładu swoich przedstawicieli w nowo wybranym składzie Rady Nadzorczej.

Piotr Szereda – Przewodniczący Rady Miasta
- Czy są pytania do projektu uchwały?

Alina Chojecka
- Panie Przewodniczący w JZWiK jest jeszcze Gmina Mszana i Godów. Czy Rada Miasta może podjąć taki projekt uchwały? Jeżeli tak to w oparciu o jakie przepisy prawne.

Piotr Szereda - Przewodniczący Rady Miasta
- Rozmawiałem przed Sesją z radcą prawnym UM w tym temacie. Wyroki w tej sprawie mamy sprzeczne. Na moje pytanie – Czy Radny w ramach swojego mandatu może sam skontrolować spółkę odpowiedział – Tak. Albo będzie to zespół wybrany przez nas albo Radni sami mogą iść i dokonać kontroli.

Tadeusz Markiewicz
- Mam pewne wątpliwości. Z tego co dziś usłyszałem trudno jednoznacznie powiedzieć czy przedsiębiorstwo powstało przy przekształceniu w komunalizację czy nie. Z opinii wynika, że można pracownikom umożliwić funkcjonowanie w Radzie Nadzorczej. Mam również wątpliwości odnośnie zlecenia komisji kontroli tego przedsiębiorstwa. Wyroki są sprzeczne, ale uprawnienia kontrolne Rady mówią o tym, że Rada może dokonać takiej kontroli. Do tej pory w JZWiK bardzo dobrze traktowano pracowników. Na przykład można wziąć inne przedsiębiorstwa.

Osobiście poczekałbym do października i przyjęcia ustawy. Prawnicy jednoznacznie nie odpowiedzieli na wątpliwości.

Andrzej Matusiak

- Głosowanie będzie jednoznacznie oznaczało czy się boimy kontroli czy też nie. Co stoi na przeszkodzie aby dokonać takiej kontroli.

Szymon Klimczak

- Proszę Państwa w kontroli nie będzie tezy, sprawdzimy czy to działanie było zgodne z prawem. Wątpliwości jest dużo i nikt tego dziś nie rozstrzygnie. Jest szansa, że Komisja Rewizyjna jako organ Rady Miasta rozwieje wszelkie wątpliwości.

Urszula Sobik

- Szanowni Państwo widzę tutaj dwa aspekty. Uchwała mówi o kontroli w JZWiK a problem dotyczy tego czemu do Rady Nadzorczej zgodnie z prawem nie zostały dopuszczone 3 osoby. Nie wiem czy warto Komisji Rewizyjnej zlecać kontrolę w JZWiK. Może wystarczy Komisji Rewizyjnej dostarczyć wszystkie dokumenty nad którymi mogą pracować. Kontrolowanie JZWiK, którego do tej pory uważaliśmy za „perełkę” jest podważaniem ich wiarygodności.

Piotr Szereda- Przewodniczący Rady Miasta

- Czy są pytania do projektu uchwały? Nie widzę. Kto jest za przyjęciem uchwały w proponowanym brzmieniu?

Uchwała nie została przyjęta. Głosowanie : za – 8, przeciw – 9, wstrzymujących się – 0.

Piotr Szereda- Przewodniczący Rady Miasta

- Stwierdzam, że uchwała nie została przyjęta.

Karta z wynikami głosowania imiennego stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Ad.7

Przyjęcie wniosków

Nie zgłoszono żadnych wniosków.

Ad.8

Zakończenie posiedzenia

Piotr Szereda - Przewodniczący Rady Miasta

- Zamykam obiady XI Sesji Nadzwyczajnej Rady Miasta

Protokołowała

Monika Dulewicz